Nr 9. — Rok II. Skierniewice, 1 października 1938 r. Cena 10 gr.

# NA WARCIE

TYGODNIK

# Muszą wrócić do Polski!

Rok 1919/20 był dla Polaków okresem zmagania się z wrogiem, zagrażającym Jej istnieniu. Kiedy Polacy spełniali swą tradycyjną obronę kultury zachodniej przed barbarzyństwem komunizmu, kiedy państwo na swych młodych barkach znosiło ciężar walki z przemocą, do nieszczęść jego przyczynili się również bracia - słowianie: wojsko czeskie zajęło przemocą Śląsk.

Od chwili tej upłynęło 20 lat, w czasie których nasi rodacy byli gnębieni w niewoli czeskiej. Doczekali się oni jednak momentu, w którym zabłysła nadzieja połączenia się z Macierzą. Nadzieje ich odbiły się echem wśród społeczeństwa polskiego, które samorzutnie zorganizowało manifestacje we wszystkich miastach, deklarując gotowość przyjścia z pomocą naszym braciom za Olzą.

Takaż manifestacja miała miejsce i w Skierniewicach w dniu 23 września b.r., gdzie uchwalono następującą rezolucję:

„Na Śląsku za Olzą, ziemi od wieków polskiej, żyje w zwartej masie przeszło 200 tysięcy Polaków. Od lat 20 są oni gnębieni i prześladowani przez rząd czeski, który te polskie ziemie zagarnął podstępem wbrew sprawiedliwości dziejowej wtedy, kiedy Polska toczyła najkrwawsze boje z nawałą bolszewicką. Dziś nasi bracia zaolzańscy żądają od nas pomocy.

My, mieszkańcy powiatu Skierniewickiego, zebrani w dniu 23 września 1938 r. uchwalamy:

1) zwrócić się z gorącym apelem do Rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, aby użył wszelkich swych wpływów i środków, by bracia nasi żyjący za Olzą wrócili na łono Ojczyzny;

2) w wypadku nieosiągnięcia naszych słusznych żądań na drodze dyplomatycznej, aby Rząd kategorycznie postawił kwestię powrotu zagrabionych ziem zaolzańskich, nie cofając się nawet przed użyciem siły zbrojnej;

3) my gotowi jesteśmy każdej chwili na wezwanie naszego Wodza stanąć w szeregach Ukochanej Armii, aby pójść z pomocą naszym braciom.

Niech żyje Rzeczpospolita Polska!

Niech żyje Pan Prezydent!

Niech żyje Armia i Jej Wódz Naczelny!"

Po uchwaleniu rezolucji pięciotysięczny tłum ruszył z Rynku przed Dom Sejmikowy, gdzie przewodniczący obwodu Obozu Zjednoczenia Narodowego p. Strakacz Wł. wręczył rezolucję panu Staroście.

Po przemówieniu p. Starosty tłumy manifestantów, wśród wrogich okrzyków, wznoszonych pod adresem Czech, poczęły się rozchodzić. W kilka minut później przed lokalem Federacji P. Z. O. O. zgromadziły się znów grupy mężczyzn i tłumnie poczęto zapisywać się do ochotniczego Korpusu Zaolzańskiego. W krótkim czasie liczba ochotników przekroczyła trzysta osób, i w dalszym ciągu zgłaszają się chętni z miasta i powiatu.

# Odezwa Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Obywatele!

Pan Prezydent Rzeczypospolitej rozwiązał Sejm i Senat. Jednocześnie zarządzone zostały nowe wybory.

Od roku 1935 zmieniło się wiele na świecie i w Polsce.

Dalekie echa ciężkich konfliktów i starć międzynarodowych zbliżyły się od tego czasu i dziś już w pobliżu Polski rozgrywają się groźne sprzeczności interesów państw i narodów.

W Polsce rok 1935 był rokiem najgłębszej żałoby po stracie Wielkiego Wodza, którego genialny umysł i potężna dłoń skupiały w sobie ufność Narodu, budując jego siłę wewnętrzną i zapewniając szacunek świata zewnętrznego. Naród Polski zarówno trafnym instynktem, jak i świadomością polityczną wiedziony, skupił się przy swej armii z zaufaniem i serdeczną troską. Zaś Wódz Naczelny tej armii, dziedziczący po Józefie Piłsudskim odpowiedzialność za obronę Rzeczypospolitej, zażądał od Narodu zjednoczenia, zażądał głębokiego, konsekwentnego, rzetelnego połączenia wszystkich sił pod szeroko pojętym hasłem: obrony Państwa. Apel do społeczeństwa, skierowany przez Marszałka Śmigłego-Rydza w dn. 24 maja 1936 r. był momentem zwrotnym, przyniósł zasadnicze, niezbitej słuszności wytyczne dla pokierowania życiem wewnętrznym Polski dzisiejszej. Odpowiedzią na wezwanie Naczelnego Wodza było powołanie do życia Obozu Zjednoczenia Narodowego i jego deklaracja ideowo-polityczna z dn. 21 lutego 1937 r.

Spokojnie i rozważnie patrzymy na rozwój wypadków światowych. Mamy potężną armię, dumę naszego Narodu, gwarancję naszej całości i niepodległości. Armia, oparta o zwarty, zjednoczony, świadomy swego położenia i swej siły Naród — podwaja swą potęgę.

Musimy mieć ład i porządek w Polsce. Jest nam potrzebna zgoda i zjednoczenie naszych sił. Tego domaga się od nas chwila historyczna. Tego domaga się nasza odpowiedzialność wobec pamięci Józefa Piłsudskiego. Tego domaga się od nas — w imię swej wielkiej dziejowej odpowiedzialności — Wódz Naczelny Marszałek Śmigły-Rydz.

Posłuszni tym wezwaniom, płynącym z poczucia odpowiedzialności i sumienia obywatelskiego, wyciągamy dłoń do zgody i rzetelnego pojednania ku wszystkim tym, którzy chcą swe siły oddać w służbę Rzeczypospolitej; wyciągamy bratnią dłoń do wszystkich, którzy wspólnie z nami, jak równi z równymi, chcą przeciwstawić się złowrogim działaniom komuny, wszelkiej anarchii i destrukcji, wszelkim agenturom obcym, niezależnie od tego pod jaką maską się one ukrywają.

Szczerze pragniemy, w myśl intencji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wyrażonych w Jego zarządzeniu o rozwiązaniu Izb Ustawodawczych, aby jak najgłębsze szeregi społeczeństwa stanęły w gotowości do pracy państwowej, do wspólnego poszukiwania najlepszych dróg ku celowi, który wszystkim nam jest wspólny — pomnożenia potęgi i pomyślności Narodu.

Musimy raz wreszcie zdobyć się na to, aby wzajemnie sobie zaufać, że nawet różniąc się w zdaniach, tej samej prawdy szukamy.

Jesteśmy przygotowani do walki ze wszystkimi oporami, które działać będą przeciwko nam i naszej idei. Wszystko, co jest siłą naszych wrogów, i wszystko, co jest naszą wewnętrzną słabością — będzie przeciwko nam; będzie nas przeciwko sobie podjudzać, działając całym arsenałem doktryny i intrygi, patetycznego frazesu, cynicznej dywersji.

W zjednoczeniu Narodu leży jego potęga i dlatego nie zaniedbają żadnej broni ci, którzy pragną jego słabości.

Nowy ustrój Rzeczypospolitej, ujęty w kwietniowej ustawie konstytucyjnej, stawia ważne i doniosłe zadania Izbom Ustawodawczym w zakresie gospodarstwa narodowego, ustawodawstwa i kontroli Rządu. W pracach swych Izby Ustawodawcze, spełniając swe konstytucyjne obowiązki, mogą jednocześnie twórczo współdziałać w wykreśleniu nowych dróg dla Polski. Widzimy kierunek tej drogi, wy-

tknięty przez następujące zasady: pozytywny nacjonalizm, etyka chrześcijańska, sprawiedliwość społeczna. Najwyższą troską Izb Ustawodawczych, zawierającą w sobie warunek harmonijnego współdziałania z innymi władzami państwowymi pod kierownictwem Prezydenta Rzeczypospolitej — jest głęboko pojęta obronność Państwa.

Wszystkich Polaków, którzy nie zajęli dotychczas czynnej postawy wobec zadań i celów Narodu i Państwa, wzywamy do braterskiej współpracy. Niech się każdy zastanowi w sumieniu swoim nad tym, jakie jest polskie dziś, i nad tym, że droga ku lepszemu jutru prowadzi tylko przez zjednoczenie.

Niech żyje Polska!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki!

Niech żyje Wódz Naczelny Marszałek Śmigły-Rydz!

Warszawa, dn. 13 września 1938 r.

*(—) Stanisław Skwarczyński*
*Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego*

# Skład Prezydium
## OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO
## Obwodu Skierniewickiego

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Przewodniczący: | — | Strakacz Władysław | — | rolnik i przemysłowiec |
| Vice-przewodniczący: | — | Tarnowski Anatoliusz | — | dyr. gimnazjum kupieckiego |
| Vice-przewodniczący: | — | Kornacki Jan | — | rolnik |
| Sekretarz: | — | Wieprzkowicz Piotr | — | student |
| Kierownik Ruchu Gospodarczego | — | Olczakowski Kazimierz | — | rolnik i kupiec |
| Kierownik Propagandy | — | Lewandowski Konstanty | — | urzędnik skarbowości |
| Kierownik Ruchu Młodzieżowego | — | Szadkowski Eugeniusz | — | student |

## Skład Rady Obwodowej O.Z.N.

| | |
|---|---|
| Antoniak Józef, | — rolnik |
| Bednarek Józef | — kupiec |
| Bielicki Józef | — rolnik |
| Biliński Franciszek | — inżynier kolej. |
| Binder Stefan | — kupiec |
| Chroboczek Emil | — prof. S.G.G.W. |
| Filipski Franciszek | — burmistrz m. |
| Głowinkowski Kazimierz | — rolnik |
| Ks. Gruda Stanisław | — prefekt gimn. |
| Kacperski Mieczysław | — rolnik |
| Klimek Piotr | — rolnik |
| Łabęcki Wiktor | — lekarz powiat. |
| Łącki Kazimierz | — rolnik |
| Łyszkowicz Bolesław | — rolnik |
| Maniewski Zbigniew | — kierownik szkoły |
| Matuszczakowa Maria | — prez. Rodz. Wojsk. |
| Medyński Wacław | — kierownik szkoły |
| Michalski Janusz | — komisarz ziemski |
| Nawrocki Antoni | — rolnik |
| Ohde Antoni | — prezes P.O.W. |
| Petrynowski Józef | — rolnik |
| Pienczykowski Wacław | — adwokat |
| Purpur Jan | — robotnik |
| Salamon Leon | — rolnik |
| Siemiątkowski Władysław | — ślusarz |
| Skupiński Zenon | — inspektor szkolny |
| Szczepański Władysław | — rolnik |
| Węglewski Franciszek | — rzemieślnik |
| Witkowska Helena | — przedst. org. kob. |
| Zieliński Stanisław | — rolnik. |

**Zawiadomienie.** Zawiadamiam, że zgodnie z uchwałą Obywatelskiego Komitetu Fundacji C. K. M. dla Skierniewickiego Pułku Piechoty, karabin zostanie wręczony w 20-tą rocznicę odzyskania Niepodległości, t.j. w dniu 11 listopada. Program uroczystości podany zostanie w tygodniku „Na Warcie" i w afiszach.

Przewodniczący Komitetu: *K.M. Lewandowski.*

# OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO.

Wszystkie mocarstwa świata wielkość swą i potęgę oparły na zjednoczeniu myśli i ideałów. Historia mówi nam, że również i Polska świeciła swą największą chwałą za czasów Piastów i Jagiellonów, kiedy wspólne cele złączyły Polaków. Rozkład władzy i waśnie partyjne doprowadziły do rozbiorów i utraty niepodległości. W obliczu niebezpieczeństwa zupełnej zagłady przez barbarzyński komunizm w roku 1920 naród zjednoczył się i mocą zbiorowego czynu — zwyciężył.

Lata następne znowu obfitowały w walki partyjne, trwające w większym lub mniejszym natężeniu do dziś. Społeczeństwo jednak i teraz ocknęło się i zrozumiało, że w zgodnej współpracy tkwi siła.

Wyrazem tego jest deklaracja ideowa pułkownika Adama Koca. Myślą przewodnią tej deklaracji jest, by cały naród, zjednoczony w wielkiej pracy, pod jednym kierownictwem, ufny w swe siły dążył śmiało i wytrwale do celu, jakim jest wielkość i potęga Państwa Polskiego.

Programem Obozu Zjednoczenia Narodowego nie są jakieś obietnice, ale praca — praca codzienna, planowa, praca wszystkich obywateli i we wszystkich dziedzinach życia. Zagadnienie szeroko pojmowanej obronności Państwa jest ściśle zespolone z sytuacją gospodarczą i kulturalną Polski. Nietylko bowiem dobra armia, ale silne i zdrowe społeczeństwo gwarantują całość i bezpieczeństwo Rzplitej. Dlatego też Obóz Zjednoczenia Narodowego dużo poświęca pracy nad zagadnieniami gospodarczo - kulturalnymi. Rozszerzenie ośrodków przemysłowych, wielkie roboty inwestycyjne, przebudowa ustroju rolnego, podniesienie oświaty zawodowej, rozwój miast — oto główne środki, które mogą wzmocnić tempo życia gospodarczego, które mogą zlikwidować bezrobocie, które polepszą byt i podniosą poziom życia wśród robotników i chłopów. Program ten jest ściśle i planowo realizowany. Dowodem tego są liczne posunięcia gospodarcze (Centralny Okręg Przemysłowy) i polityczne (sprawa Śląska Zaolzańskiego).

Widać więc, że ideał zgodnej współpracy, którą kieruje Obóz Zjednoczenia Narodowego, stał się regułą życia wewnętrznego Polski i że słowa naszego Wodza: „jedność, zgoda i wytężona praca skupi nas wszystkich dla wspólnej sprawy“ ziściły się już w obecnej chwili.

# Z doby obecnej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej dekretem z dnia 13 września b.r. rozwiązał nasze Izby Ustawodawcze, a następnie zarządził i rozpisał wybory. Wieść o tym wywołała wśród wszystkich obywateli wielkie wrażenie, ponieważ nikt nie spodziewał się tak szybkiego i decydującego kroku ze strony Rządu. Również mocno zareagowała prowincja, która z ogromnym zainteresowaniem śledzi wypadki, szuka przyczyn i wyciąga wnioski z tego rodzaju faktów dziejowych. Co myślą mieszkańcy prowincji nie jest chyba dla nikogo obojętne i dlatego zamieszczamy kilka naszych uwag na temat wytworzonej sytuacji.

Rząd Polski musi mieć poczucie wielkiej siły własnej i autorytetu, jeśli zdecydował się na krok tak zawsze ważny i ryzykowny, jakim są wybory do parlamentu.

Liczne głosy twierdziły, jakoby rozwiązanie Sejmu i Senatu było w związku z sytuacją międzynarodową. Po części jest to zgodne z rzeczywistością, ale należy zaznaczyć, że główną przyczyną rozwiązania Izb była wewnętrzna sytuacja polityczna Polski. Chodzi bowiem o to, żeby do obecnego parlamentu weszli przedstawiciele wszystkich grup społeczeństwa, aby zjednoczeni wspólnie mogli pracować dla dobra Rzeczypospolitej, aby każdy obywatel czuł, że i na nim ciąży odpowiedzialność za wielkość Państwa Polskiego.

Nowe wybory mają być dowodem, że wszyscy obywatele są uświadomieni narodowo i dojrzali politycznie, że zapomną o dawnych waśniach partyjnych i staną do wspólnej pracy pod sztandarem zjednoczenia, aby spełnić swój święty obowiązek względem Ojczyzny !

# BUDUJMY SZKOŁY!

## Z okazji V Tygodnia Szkoły Powszechnej.

*Aby zrealizować powszechne nauczanie, trzeba mieć nie tylko dobrego nauczyciela, lecz również odpowiednie i należycie wyposażone izby szkolne oraz konieczne środki naukowe. Stąd też Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, którego praca na tym odcinku potrzeb państwowych daje tak dobre wyniki, zasługuje na pełne poparcie najszerszych sfer społeczeństwa.*

*I. Mościcki*

*(Pismo Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o działalności T.P.B.P.S.P.)*

* * *

Przejęci troską o los dzieci, o ich dobro osobiste i społeczne, jednoczymy się wszyscy pod hasłem: Budujemy szkoły! W okresie, kiedy państwo zajęte jest sprawą obrony naszego honoru i umacnianiem naszej pozycji w świecie, musimy wyjść sami pewnym pracom naprzeciw, a przede wszystkim losowi szkoły. Jest to bowiem rzecz, od której zależy nie tylko byt materialny najszerszych mas, ale i ich charakter, siła moralna, wiążąca ściślej człowieka już od dzieciństwa z Bogiem, ojczyzną i narodem. Każda nowa szkoła to nowy etap w rozwoju tej siły i pewności, że dziecko polskie stanie się w przyszłości zdrowym fizycznie i etycznie obywatelem, że będzie prawdziwą radością dla państwa i rodziców i że od tej radości będzie wszystkim jaśniej i lżej.

Zadanie to wzięło na siebie Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, które za pomocą bezprocentowych pożyczek oraz bezzwrotnych zasiłków pomaga gminom rozszerzać sieć ośrodków kształcenia charakteru i umysłu dzieci. W pracy tej nie może zabraknąć nikogo, jest to bowiem także front walki o nauczanie powszechne, o kulturę, o lepsze życie duchowe i materialne, co w sumie podniesie wieś i miasto, dzieciom da wiedzę i umniejszy liczbę bezrobotnych, których będzie można zatrudniać przy budowie szkół. Nie współpracować z Towarzystwem, nie zapisać się na jego członka, nie pozyskać dla niego innych ludzi, żałować grosza na ten cel—to moralna dezercja przed mnożeniem dobra w ojczyźnie, zamykanie dzieciom drogi na świat, umniejszanie ich praw i radości. Nie możemy bowiem dopuścić do tego, by dzieci same oskarżyły starszych i przed oczy wysunęły im swoją biedę, swoje opuszczenie, by przypomniały wszystkim, że brak szkół to najważniejszy powód załamania się moralnego młodzieży, jej klęski osobistej i społecznej.

Towarzystwo swoją pięcioletnią działalnością zdało egzamin przed społeczeństwem, wykazało, że potrafi z zebranych groszy zebrać miliony i wesprzeć nimi te wioski i te miasta, które najbardziej potrzebują pomocy.

Niech więc i w tym roku powiat skierniewicki zadokumentuje, że rozumie potrzebę budowania szkół, że i na tym odcinku oświaty i powszechnego dobra z całą ofiarnością podaje dłonie Towarzystwu. W ten sposób zwiążemy się ściślej z interesem narodowym i uratujemy rzecz najświętszą w rodzinie i w państwie: dziecko, dając mu zdrową, słoneczną szkołę—to jest miejsce, w którym nauczy się żyć. Zapisujcie się więc na członków Towarzystwa i nie żałujcie ofiar na jego szlachetne cele.

# Wykaz

**budynków publiczn. szkół powszechnych**
w pow. skierniewickim,

wzniesionych z pomocą pieniężną Towarzystwa Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych

| L. p. | Miejscowość szkolna | Stopień organiz. szkoły | Udzielono pożyczek w latach | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | 1934 | 1935 | 1936 | 1937 | Razem |
| 1 | Skierniewice | III | 10.000 | 15.000 | | | 25.000 |
| 2 | Głuchów | III | | 5.000 | | | 5.000 |
| 3 | Godzianów | III | | 4 500 | | | 4.500 |
| 4 | Żelazna | II | | | 3.000 | | 3.000 |
| 5 | Korabiewice | II | | | 4.000 | 2.000 | 6.000 |
| 6 | Maków | III | | | 3.000 | 8.000 | 11 000 |
| 7 | Słupia | III | | | 10.000 | 4.000 | 14.000 |
| | | | 10.000 | 24.500 | 20.000 | 14.000 | 68.500 |

Obecnie wznoszone są budynki szkolne w Strzybodze i Kochanowie oraz dom mieszkalny dla kierownika szkoły w Słupi. Pomocy pieniężnej na te budowle udzieli Towarzystwo w roku 1939.

# PROGRAM

## V-go Tygodnia Szkoły Powszechnej

W SKIERNIEWICACH
**(2 — 10 października 1938 r.)**

### *2 października:*

O godz. 9 wyruszą na miasto samochody propagandowe.
„ 11 odbędzie się pochód młodzieży szkół średnich i powszechnych.
„ 14 zabawa ludowa w parku SGGW połączona z loterią i atrakcjami.

### *4 października:*

O godz. 17 okolicznościowe przedstawienie dla młodzieży, a
„ 20 dla dorosłych w sali koncertowej domu sejmikowego.

### *9 października:*

O godz. 11 zebranie obywatelskie w sali koncertowej domu sejmikowego.

W ciągu Tygodnia odbywać się będzie sprzedaż nalepek okiennych, żetonów i t. p., a w obie niedziele zbiórka uliczna celem zasilenia funduszów Towarzystwa.

*KOMITET V TYGODNIA SZKOŁY POWSZ.*
*w Skierniewicach.*

# Niedbalstwo naszych piekarzy.

Przyznaję słuszność autorowi artykułu „podróż po Skierniewicach" zamieszczonego w poprzednim numerze „Na Warcie", bo naprawdę zewnętrzny wygląd Skierniewic bardzo się poprawił w porównaniu z 1934 rokiem, a więc: i ulice poszerzone, i chodniki położone, i rozmaitego typu budowle wykończone, i rozpoczęte nowe, i o „Zemwarze" coś nie coś pocieszającego, — ale ...

Jest jedno „ale" — o którym nic nigdy nie czytam, (chociaż wiem, że nie ma w Skierniewicach domu, aby na to nie narzekano) — a tym „ale" jest **chleb skierniewicki!** O ile obecnej Radzie z p. burmistrzem na czele, należy się całkowite uznanie — za taki rozmach w upiększaniu miasta naszego, i o ile na tym odcinku zrobiono już tak dużo, że dano mieszkańcom Skierniewic ładne i miłe otoczenie — to należałoby to uzupełnić jeszcze jednym dobrodziejstwem—t.j. **uzdrowieniem żołądków, chorych od niewypieczonego i gliniastego chleba!**

Jest specjalnością piekarzy skierniewickich wypiekać chleb, skórka którego wygląda na oko rumiana i daje złudzenie dobrze wypieczonego, a po przekrojeniu okazuje się, że prawie każdy bochenek jest niewyruszony, niedopieczony, ciężki i gliniasty.

W czyjej leży kompetencji poprawa wypieku? kto może ukrócić niedbalstwo piekarzy?

Pan M. Lewandowski pisze w swym artykule: „istnieje jeszcze wiele rzeczy w Skierniewicach, które wołają o realizację" — więc przede wszystkim należałoby zajrzeć do piekarń i ukrócić samowolę piekarzy, by nie pozwolić mieszkańców pięknych i miłych Skierniewic — truć surowym i bardzo źle i niedbale przyrządzonym chlebem, — a dopiero następnie budować chodniki itp.

*Jadwiga Mokrowiecka.*

## Podróż po Skierniewicach.

Dzisiaj poświęcę trochę miejsca fabryce dykt klejonych. Na wielkie nieszczęście całego miasta, a w szczególności dzielnicy willowej, było zezwolenie na pobudowanie tej zawsze cuchnącej fabryki, ale to się już stało bardzo dawno, więc lepiej pomyśleć o istniejących możliwościach zlokalizowania tych przykrych zapachów, ulatniających się podczas klejenia dykt. Czasem całymi tygodniami straszna woń o zapachu rozpadającej się padliny zatruwa miasto. Gdy silniejszy wiatr wieje, to zapachy dolatują na drugi kraniec miasta i obrzydzają mieszkańcom życie. Dykty klejone są starą krwią zwierzęcą i właśnie stara krew rozgrzana do klejenia powoduje te obrzydliwe zapachy.

Istnieje możliwość klejenia dykt serem, ale to podobno podraża koszty produkcji i właściciele fabryki na taką zamianę się nie zgodzą. Wyjście z tej sytuacji, czyli mówiąc wyraźniej, lekarstwo na te obrzydliwe zapachy znaleźć się musi. Trudno sobie wprost wyobrazić, aby 24 tysiące mieszkańców miało wiecznie cierpieć z powodu jakiejś marnej fabryczki. Nie znam się, co może złu zaradzić, głos decydujący zabrać mogą jedynie czynniki miarodajne, ale wiem, że stan ten można zmienić na lepszy i to dla dobra miasta powinno nastąpić jak najprędzej.

W numerze następnym poruszę sprawę parku miejskiego, którego właścicielem jest Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego.

*K. M. Lewandowski.*

## DO BRACI MYŚLIWYCH!

Łowiectwo polskie dzięki wysiłkom zrzeszonych myśliwych odrodziło się po odzyskaniu Niepodległości, stawiając Polskę dzięki sukcesom zdobytym na Międzynarodowej Wystawie Łowieckiej w Berlinie, na pierwszym w świecie miejscu.

Dotychczas na polu rozwoju rodzimego łowiectwa działa tylko stosunkowo niewielka w porównaniu z 50.000 rzeszą polujących grupa bojowników z pod znaku Św. Huberta. Osiągane w tej dziedzinie wysiłki wzrosną wielokrotnie, kiedy wszyscy myśliwi złączą się w zwartym szeregu w jednej silnej organizacji, a taką organizacją jest Polski Związek Łowiecki (Warszawa, Nowy Świat Nr 35), posiadający swoje oddziały (Rady Wojewódzkie) we wszystkich województwach, oraz lokalne placówki powiatowe.

Obowiązkiem każdego myśliwego, doceniającego znaczenie naszego łowiectwa, jest należenie do Polskiego Związku Łowieckiego, przeprowadzającego racjonalizację gospodarki łowieckiej i czuwającego nad zachowaniem i przestrzeganiem praw myśliwego.

Współdziałając z władzami administracji państwowej, Polski Związek Łowiecki ma możność przeprowadzania rzeczowych dezyderatów myśliwych i usuwania wszelkich ich bolączek.

Bracia Myśliwi! Zrzeszajcie się wszyscy pod zielonym sztandarem Św. Huberta!

Popierajcie czynem swój Związek—Polski Związek Łowiecki!

Ani tego, co dotychczas zdobyliśmy — nie utrzymamy, ani tego, co zdobyć musimy — nie osiągniemy, jeżeli Związek nasz nie będzie się opierać na silnej duchem i zorganizowanej armii myśliwych.

*Komisja Propagandowa*
*Polskiego Związku Łowieckiego.*

## Kolej Skierniewice — Łuków.

W Ministerstwie Komunikacji zapadła decyzja budowy nowej linii kolejowej Skierniewice — Łuków z pominięciem Warszawy.

Nowa linia będzie jedną z największych inwestycyj P.K.P., długość jej bowiem wyniesie ponad 160 kilometrów. Biec ona będzie na południe od Warszawy ze Skierniewic przez Mszczonów, Grójec, Górę Kalwarię, Pilawę i Stoczek do Łukowa.

Nowa kolej skróci trasę, wiodącą z Ziem Wschodnich na Zachód, a przede wszystkim do Wielkopolski. Skierowanie tam ruchu w bardzo znacznym stopniu odciąży warszawską linię średnicową.

Bezpośrednie połączenie Skierniewic z Łukowem będzie zakończeniem wielkiego etapu robót, mających na celu usprawnienie ruchu na terenach węzła kolejowego warszawskiego.

W chwili obecnej kończy się już bowiem budowa linii Wieliszew—Nasielsk, która jest ostatnim ogniwem, łączącym województwa wschodnie z Pomorzem z ominięciem Warszawy od północy.

## KONKURS.

Komisja Wiejska Rady Społecznej przy Prymasie Polski niniejszym ogłasza konkurs na pracę p. t.: **„Historia chłopów w Polsce“.**

Warunki konkursu:

1. Praca ma obejmować całokształt dziejów warstwy włościańskiej w Polsce, mianowicie ustrój agrarny, stosunki społeczne, gospodarcze, polityczne, kulturalne, religijne, oraz uwzględniać rolę Kościoła.
2. Praca ma być przeznaczona dla uniwersytetów ludowych, stowarzyszeń młodzieży, działaczy wiejskich, ale nie ma być napisana systemem podręcznikowym.
3. Rozmiary pracy powinny wynosić 12—13 arkuszy zwykłej ósemki.
4. Rękopis powinien być napisany na maszynie.
5. Termin nadesłania rękopisu upływa z dniem 1 maja 1939 r.
6. Ustanawia się trzy nagrody: pierwsza tysiąc złotych, druga—pięćset, trzecia—trzysta.
7. Nagrodzone rękopisy stają się własnością Komisji Wiejskiej Rady Społecznej przy Prymasie Polski. Komisja Wiejska zastrzega sobie ogłoszenie pracy drukiem i określenie honorarium autorskiego.
8. Rękopis należy podpisać nie imieniem i nazwiskiem, lecz godłem, a w zamkniętej kopercie opatrzonej tymże godłem podać imię, nazwisko i dokładny adres.

Prace konkursowe, jak i wszelką korespondencję należy adresować: Komisja Wiejska Rady Społecznej, Lublin, Uniwersytet.

## Nowe 20-złotówki.

Niebawem ukażą się w obiegu nowe 20-złotówki, które będą nieco wyglądem różniły się od dotychczasowych. Znak wodny będzie przedstawiał bohaterską Emilię Plater, która dowodziła niegdyś oddziałem powstańczym i tęgo biła Moskali. Na środku nowych 20-złotówek będzie obrazek Wawelu z katedrą.



## *Do Szan. Czytelników!*

*Uprzejmie komunikujemy, że nasi współpracownicy powrócili już z urlopów — i z dniem 1 października czasopismo „Na Warcie“ wychodzić będzie regularnie W KAŻDĄ SOBOTĘ.*

*Przepraszamy naszych Czytelników za krótką przerwę i prosimy o współpracę i poparcie.*

*REDAKCJA.*

**Dzień Rezerwisty.** Dnia 2 października b.r. Rezerwiści obchodzić będą uroczyście swoje święto. Po nabożeństwie odprawionym w kościele garnizonowym odbędzie się defilada, a po defiladzie strzelania.

**Związek Rezerwistów** Koło Korabiewice urządza zabawę taneczną w sobotę, dnia 8 października b.r. w gmachu Warszawskiego T-wa Patronatu nad Nieletnimi w Puszczy-Mariańskiej. Wstęp za zaproszeniami.

**Złóż ofiarę na budowę Szkół Powsz.**

Spis zapowiedzi Nr 71/1938. E.

### Zapowiedź.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. hutnik **Stefan Ceroń**, zamieszkały w Starogardzie, syn robotnika Jana Ceronia, zamieszkałego w Skierniewicach i zmarłej żony jego Michaliny z domu Malickiej, ostatnio zamieszkałej w Skierniewicach, 2. **Genowefa Leman**, bez zawodu, zamieszkała w Starogardzie, córka robotnika Stanisława Lemana i żony jego Agnieszki z domu Olenik, oboje zamieszkałych w Starogardzie, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Starogardzie i w „Robotniku“ w Skierniewicach. Ewtl. sprzeciwy przeciw temu związkowi małż. skierować należy do niżej podpisanego urzędnika w przeciągu 14 dni od dnia ogłoszenia.

Starogard, dnia 8 września 1938 r.

**Urzędnik stanu cywilnego**
w zastępstwie *(podpis nieczytelny)*

(okrągła pieczęć z napisem: Urząd stanu cywilnego na obwód Starogard).


Cena ogłoszeń: cała strona 30 zł., 1/2 str. 15 zł., 1/4 str. 8 zł., 1/8 str. 5 zł. Drobne 10 gr. za wyraz.
Prenumerata wraz z odnoszeniem do domów kwartalnie zł. 1,80.

Redaktor odp.: K. M. Lewandowski. Wydawca: Zarząd Pow. Federacji P. Z. O. O.
Adres Redakcji i Administracji: Skierniewice, ul. Gałeckiego 12.

Druk. Pol. W. Zielińskiego w Skierniewicach.